

Sygn. akt I ACa 31/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia
21 listopada 2012 r., sygn. akt I C 188/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że od wskazanych w punktach: a, b, c, d kwot, zasądza odsetki ustawowe od dnia 2 lipca 2010 roku;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. zasądza od K. K. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów procesu za

II instancję.

Sygn. akt I ACa 31/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Towarzystwo (...) na rzecz powoda K. K. (1):

1. 26 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 4 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

2. 12 299 złotych z tytułu odszkodowania związanego z kosztami zatrudnienia dodatkowych pracowników z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;
3. 2 731,20 złotych z tytułu odszkodowania związanego ze zwrotem kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;
4. 410 złotych z tytułu kosztów związanych z ponoszeniem kosztów dojazdu na badania lekarskie.

Ponadto ustalił, że pozwany ponosić odpowiedzialność za ewentualne dalsze następstwa, jakie w przyszłości mogą wystąpić u powoda wskutek wypadku, jakiemu uległ w dniu 2 sierpnia 2009 roku. Oddalił powództwo w pozostałej części oraz wzajemnie zniósł pomiędzy stronami koszty procesu.

Od opisanego wyroku apelację wniósł powód K. K. (1). Zaskarżył wyrok w części oddalające powództwo:

1. ponad zasądzoną kwotę 26 000 złotych tytułem zadośćuczynienia [Ia];
2. ponad zasądzoną kwotę 2 731,20 złotych tytułem odszkodowania związanego ze zwrotem kosztów leczenia [Ic];
3. ponad zasądzoną kwotę 410 złotych tytułem kosztów związanych z ponoszeniem kosztów dojazdu na badania lekarskie [Id];
4. w punktach I a, b, c, d w zakresie wadliwego ustalenia terminu wymagalności odsetek od zasądzonych kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 445 § 1 k.c., poprzez błędną jego wykładnię oraz nieuwzględnienie istotnych przesłanek określenia odpowiedniego zadośćuczynienia, co spowodowało zasądzenie rażąco niskiego zadośćuczynienia, nieuwzględniającego w sposób należyty wszystkich okoliczności sprawy;
2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 817 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez wadliwe ustalenie terminu wymagalności roszczenia o odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia i przyznanego odszkodowania, skutkującego zasądzeniem ustawowych odsetek od dnia 4 listopada 2010 roku w sytuacji, gdy winno to nastąpić od dnia 2 lipca 2010 roku, to jest od następnego dnia po dniu, w którym minęło 30 dni od dnia otrzymania wezwania przez pozwanego w dniu 2 czerwca 2010 roku;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 444 § 1 k.c., poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że powód nie może skutecznie domagać się naprawienia szkody w związku z leczeniem i korzystaniem z rehabilitacji w placówce medycznej znajdującej się poza miejscem zamieszkania powoda, uznaniu za zbędne i niekonieczne korzystanie z prywatnej rehabilitacji, uznaniu za zbędny i niekonieczny zakup urządzenia do masażu, co spowodowało zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego zaniżonej kwoty odszkodowania związanego z kosztami leczenia i rehabilitacji oraz dojazdów na badania lekarskie i zabiegi rehabilitacyjne;
4. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny, to jest uznanie rażąco zaniżonej kwoty odpowiedniego zadośćuczynienia w wysokości 26 000 złotych, jak również zaniżonej kwoty odszkodowania za poniesione koszty leczenia jedynie w kwocie 2 731,20 złotych oraz zwrotu poniesionych kosztów dojazdów na leczenie i rehabilitację jedynie w kwocie 410 złotych wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu.

Wskazując na powyższe wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I a poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwoty 96 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2010 roku do dnia zapłaty;
2. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I b poprzez określenie początkowej daty wymagalności odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 12 299 złotych z tytułu odszkodowania związanego z kosztami zatrudnienia dodatkowych pracowników na dzień 2 lipca 2010 roku;
3. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I c poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 7 986,26 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2010 roku do dnia zapłaty;
4. zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I d poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 5 137,44 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu na badania lekarskie oraz rehabilitację z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2010 do dnia zapłaty;
5. zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 2 sierpnia 2009r. powód jako pasażer motocykla, uległ wypadkowi, za który odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem syn powoda, K. K. (1). Kierowca nie zachował należytej ostrożności w trakcie jazdy po drodze gruntowej, doprowadził do wywrócenia motocykla na lewy bok, w wyniku czego powód doznał obrażeń. Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2009 roku postępowanie karne w sprawie zaistniałego wypadku zostało umorzone wobec braku wymaganego wniosku o ściganie sprawcy jako osoby najbliższej.

W dniu zdarzenia sprawca wypadku posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w S..

Bezpośrednio po wypadku powód K. K. (1) został przetransportowany karetką pogotowia do Izby Przyjęć Szpitala w P.. Następnie do Oddziału (...) (...) SPZOZ w R., gdzie był hospitalizowany do dnia 6 sierpnia 2009 roku. Rozpoznano u niego: zwichnięcie lewego stawu kolanowego z porażeniem nerwu strzałkowego, uszkodzenie więzadeł pobocznych i krzyżowych oraz złamanie głowy strzałki lewej. Zastosowano ręczną repozycję zwichnięcia, unieruchomienie gipsowe oraz leczenie farmakologiczne.

W dniu 6 sierpnia 2009 roku powód przewieziony został do Kliniki (...) w L. celem dalszego leczenia.

W dniu 10 sierpnia 2009 roku powód został poddany zabiegowi operacyjnemu w postaci (...) inspekcji nerwu strzałkowego oraz rekonstrukcji kompleksu tylny - boczny ze stabilizacją dwoma wkrętami korowymi. W dniu 20 sierpnia 2009 roku powód został wypisany ze szpitala ze skierowaniem do dalszego leczenia ambulatoryjnego, skierowaniem na rehabilitację lewego kolana oraz zaleceniem przyjmowania środków farmakologicznych.

W dniach 2 września, 16 września, 30 września, 28 października,

9 grudnia, 16 grudnia oraz 27 stycznia 2010 roku powód przyjeżdżał na wizyty kontrolne do (...) Nr (...) w L.. W dniu 21 września 2009 roku w Pracowni Rezonansu Magnetycznego (...) Nr (...) w L. powód przeszedł badanie MR. W dniu 15 września 2009 roku K. K. (1) udał się na prywatną wizytę do neurologa, gdzie poddał się badaniu przewodnictwa ruchowego lewego nerwu strzałkowego, które ujawniło uszkodzenie powyższego nerwu o charakterze aksonalnym.

W dniu 24 września 2009 roku powód udał się na konsultację medyczną do Centrum Medycznego (...) w Ł., gdzie podczas wykonanych badań potwierdzono uszkodzenie lewego nerwu strzałkowego i związane z tym ograniczenie ruchliwości stopy, przykurcz ścięgna Achillesa oraz ograniczenie ruchliwości w stawie kolanowym lewym.

W dniu 4 listopada 2009 roku K. K. (1) został przyjęty do Oddziału (...) z (...) SP WSzS

w C., gdzie w dniu 5 listopada 2009 roku został poddany zabiegowi operacyjnemu w postaci jednoczasowej artroskopowej plastyki (...) i (...)

z użyciem (...). W dniu 9 listopada 2009 roku powód został wypisany do domu z zaleceniem kontroli ambulatoryjnej, chodzenia w stabilizatorze, wykonywania ćwiczeń rehabilitacyjnych oraz przyjmowania środków farmakologicznych.

Z opinii biegłego sądowego w zakresie ortopedii i traumatologii narządów ruchu M. R. wynika, iż w wyniku wypadku z dnia 2 sierpnia 2009 roku powód doznał zwichnięcia stawu kolanowego lewego i złożonego uszkodzenia więzadłowego wraz z oderwaniem głowy strzałki, co spowodowało łącznie 12% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda.

Biegły wskazał, iż subiektywne odczucia powoda co do jego stanu zdrowia i zgłaszane dolegliwości nie znajdują potwierdzenia w wynikach klinicznych testów diagnostycznych, które nie wskazują na istnienie niestabilności stawu kolanowego mającej znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania organizmu w zakresie funkcji statyczno-ruchowych.

Biegły podkreślił, iż z prawdopodobieństwem graniczącym niemal z pewnością można przyjąć odzyskanie przez powoda pełnej sprawności narządów ruchu już w sierpniu 2010 roku i brak ograniczenia funkcjonowania powoda w życiu codziennym. Wskazał, iż powrót funkcji nerwu strzałkowego odnotowano już 8 października 2009 roku, co wynika z dokumentacji leczenia powoda w (...). Znaczne i ogromne cierpienia fizyczne były krótkotrwałe – do kilku, kilkunastu godzin po urazie. Po odprowadzeniu zwichnięcia w czasie oczekiwania na zabieg operacyjny i w okresach okołoperacyjnych cierpienia były umiarkowane (łącznie kilkanaście dni). Po zakończeniu leczenia szpitalnego cierpienia były niewielkie i mogły trwać średnio kilka miesięcy.

Z punktu widzenia biegłego ortopedy, po leczeniu naprawczym aparatu więzadłowego nie występują u powoda cierpienia o stopniu znacznym. Mogą występować uciążliwości życia codziennego wynikające z konieczności stosowania lasek czy też stabilizatora ale nie można tych niedogodności ujmować w kategorii cierpień. Negatywnymi konsekwencjami są niewątpliwie osłabienie siły mięśni uda i nieznaczne ograniczenie stabilności stawu kolanowego mogące mieć znaczenie w sytuacjach ekstremalnych przeciążeń, rzadko spotykanych w życiu codziennym oraz niewielki deficyt funkcji ruchowej lewej stopy w postaci dyskretnego ograniczenia zgięcia grzbietowego. Należy natomiast liczyć się z przyspieszonym rozwojem zmian zwyrodnieniowych lewego stawu kolanowego. Charakter obrażeń narządów ruchu jest trwały i nieodwracalny. Leczenie i rehabilitacja zostały zakończone.

Obecnie, stabilność stawu kolanowego i wynik kliniczny operacji naprawczych lewego stawu kolanowego jest dobry. Rokowania w zakresie możliwości zawodowych (prowadzenia sklepów złotniczych) oraz funkcji życiowych w związku z przebyłym urazem są pomyślne.

Według biegłego sądowego w zakresie neurologii P. W. wynika, iż następstwem wypadku z dnia 2 sierpnia 2009 roku jakiemu uległ powód było uszkodzenie nerwu strzałkowego lewego, co spowodowało 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Biegły wskazał,

iz przez okres trzech miesięcy od urazu powód odczuwał pogorszenie sprawności lokomocyjnych z powodu ograniczenia sprawności nerwu strzałkowego lewego. Nie występowały dolegliwości bólowe z powodów neurologicznych, cierpienia fizyczne i psychiczne były umiarkowane przez okres trzech miesięcy od urazu. Z powodów neurologicznych biegły nie stwierdził negatywnych konsekwencji doznanych obrażeń ciała dla powoda.

Z przyczyn neurologicznych nie przewiduje się ujawnienia w przyszłości negatywnych skutków dla zdrowia w związku z przebyłym wypadkiem. Obecnie występuje niewielkiego stopnia dysfunkcja sprawności nerwu strzałkowego lewego nie powodująca ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu. Objawy kliniczne mają niewielkie nasilenie kliniczne i mają charakter trwały. Stan powoda jest stabilny, nie rokuje zmian w przyszłości. Kliniczny stan neurologiczny powoda nie ogranicza – w ocenie biegłego – możliwości spełniania funkcji zawodowych i życiowych. Obecnie, zdaniem biegłego, powód nie wymaga leczenia farmakologicznego. Z przyczyn neurologicznych nie stwierdza się ograniczeń w uprawianiu dyscyplin sportowych.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. pismem z dnia 31 maja 2010 roku, doręczonym pozwanemu dnia 2 czerwca 2010 roku. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego na mocy decyzji z dnia

4 listopada 2010 roku wypłacił na rzecz powoda łącznie kwotę 24 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W chwili wypadku powód K. K. (1) miał 51 lat. Powód z zawodu jest jubilerem, przed wypadkiem zajmował się prowadzeniem dwóch sklepów z wyrobami ze złota i srebra, zatrudniał do pomocy 3-4 pracowników.

Sąd Okręgowy ustalając zakres obrażeń jakich doznał powód w wyniku opisanego powyższej wypadku, jak też aktualnie odczuwanych przez niego dolegliwości zdrowotnych, oparł się na dowodach w postaci dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opiniach biegłych lekarzy. Uwzględnił także zeznania powoda oraz świadka K. K., I. K. oraz K. S. w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powoda oraz zmiany trybu jego życia spowodowanej wypadkiem, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Roszczenia powoda w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania co do zasady uznał za uzasadnione jednakże w niższej wysokości niż zgłaszane przez powoda. Mając na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia pieniężnego, którego podstawą jest art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc Sąd uznał zgłoszone przez powoda w tym zakresie roszczenie w wysokości 96 000zł ponad wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 24 000zł, za wygórowane. Za odpowiednią uznał kwotę zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 50 000zł i uwzględniając, że szkoda z tego tytułu została częściowo naprawiona w wyniku wypłacenia kwoty 24 000zł, zasądził kwotę 26 000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2010r., tj. od daty, w którym pozwane Towarzystwo wydało decyzję odmawiającą powodowi przyznania dodatkowych świadczeń poza wypłaconymi w postępowaniu likwidacyjnym. Sąd uznał, że od tego dnia – zgodnie z art. 481 kc pozwany pozostaje w zwłoce.

W całości uwzględnił roszczenia powoda z tytułu odszkodowania wynikającego z zatrudnienia dodatkowych pracowników. W tym zakresie wyrok nie był kwestionowany apelacją. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12 299 złotych z tego z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2010 roku, zgodnie z wcześniejszym stanowiskiem.

Sąd Okręgowy uwzględnił koszty dojazdu powoda związane z jego leczeniem:

- z dnia 9 września 2009r w Poradni (...) w L. [130 km],
- z dnia 24 września 2009r. w neurologicznej poradni specjalistycznej w Ł. [700 km],
- z dnia 30 września i 2 grudnia 2009 roku i 27 stycznia 2010r w Poradni (...) w L. [3 razy 130 km].

Łącznie powód dojeżdżając na wizyty w poradniach specjalistycznych pokonał 1220 km. Przyjmując wyliczenie kosztów dojazdów wg wyliczenia powoda [8l na 100km po 4,2zł za litr] Sąd uwzględnił roszczenie z tego tytułu do kwoty 410zł .

Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenia z tytułu ponoszonych przez powoda kosztów leczenia na które złożyły się :

- zakup aparatu ortopedycznego za kwotę 650 zł
- zakup środków opatrunkowych i higienicznych, których koszt zamknął się łączną kwotą 2 081 złotych.

Natomiast nie uwzględnił kosztów zakupu urządzenia rehabilitacyjnego do kąpieli perełkowych za kwotę 2 755zł uznając, że powód nie udowodnił potrzeby korzystania z tego urządzenia wskutek wypadku.

Powód również nie udowodnił , że zabiegi fizjoterapeutyczne , których koszt wyniósł 2 500zł były niezbędne i konieczne.

Ponadto Sąd uznał, że wykonywanie takich zabiegów nie mogło być wykonywane bezpłatnie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego z Narodowego Funduszu Zdrowia. Z tych względów Sąd nie uwzględnił roszczenia odszkodowawczego w zakresie zwrotu kosztów dojazdu na zabiegi rehabilitacyjne w L..

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 731,20 złotych z tytułu odszkodowania związanego ze zwrotem kosztów leczenia (650 złotych + 2 081,20 złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia z dnia 4 listopada 2010r.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki, wynikające z urazu, jakiego doznał powód w dniu 2 sierpnia 2009 roku.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda uzasadniona jest wyłącznie w zakresie żądania zasądzenia odsetek od zasądzonych w wyroku pierwszej instancji kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 2 lipca 2010r. Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych [Dz.U.2003.124..1152, z późn. zm] zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgłoszenie szkody w postępowaniu apelacyjnym nastąpiło w dniu 2 czerwca 2010r. Zatem od dnia 2 lipca 2010r. zgłoszona przez powoda wierzytelność stała się wymagalna. W zakresie w jakim roszczenie powoda zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy pozwany opóźniał się z jego spełnieniem. Kwestia wydania w dniu 4 listopada 2010r. uwzględniająca jedynie część roszczeń powoda, nie zmienia faktu, że w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał roszczenie za uzasadnione było ono wymagalne już w dacie 2 lipca 2010r. Zatem od tej daty należą się powodowi odsetki ustawowe od zasądzonych kwot zgodnie z art. 481 § 1 kc.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok ustalając wcześniejszą datę naliczania odsetek ustawowych od zasądzonych w wyroku kwot [pkt I wyroku ppkt a-d], a mianowicie zasądzając odsetki od dnia 2 lipca 2010r.

Pozostałe zarzuty apelacji nie są uzasadnione. Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego i wnioski Sądu Okręgowego dotyczące ustaleń faktycznych, w szczególności dotyczące obrażeń doznanych przez powoda, zakresu koniecznego leczenia, cierpień powoda i doznanej krzywdy. Powód w apelacji nie wskazuje na jakiegokolwiek dowody pominięte przez Sąd pierwszej instancji. Nie wskazuje także nowych okoliczności, które nie były uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji.

Apelujący wyraża jedynie odmienną ocenę stopnia krzywdy doznanej przez powoda, co nie może być uznane za wystarczające dla podważenia dokonanych przez Sąd ustaleń i przeprowadzonej przez Sąd oceny materiału dowodowego. Krytyczna ocena Sądu zeznań powoda w zakresie wielkości doznanych obrażeń, konsekwencji dla zdrowia i odczuwanej przez powoda krzywdy była uzasadniona subiektywizmem zeznań powoda i sprzecznością z treścią opinii biegłych lekarzy. Ten dowód nie był kwestionowany ani w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ani w apelacji. Niewątpliwie ze względu na konieczność dysponowania wiedzą specjalną w celu dokonania ustaleń w zakresie doznanych przez powoda obrażeń, uszczerbku na zdrowiu i ich następstw, ten dowód miał w sprawie znaczenie decydujące. W świetle tego dowodu ocena doznanej przez powoda krzywdy jest prawidłowa. Z tych względów ustaloną przez Sąd Okręgowy całkowitą kwotę zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 50 000zł uznać należy za odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

Zarzuty dotyczące niemożności prowadzenia rehabilitacji, w szczególności zabiegów fizykoterapeutycznych w miejscu zamieszkania powoda, są gołosłowne, gdyż w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodów na okoliczność trudności przeprowadzenia tych zabiegów w miejscu zamieszkania powoda w rozsądnym z punktu widzenia celowości terminie.

Ze względu na charakter obrażeń powoda brak jest podstawy do przyjęcia, że zajęcia rehabilitacyjne wymagały szczególnego oprzyrządowania bądź, że mogły być wykonywane przy wykorzystaniu szczególnej aparatury, niedostępnej w miejscu zamieszkania powoda. Ogólne, bez podania jakichkolwiek konkretnych faktów, powoływanie się przez powoda na „ogólną zapaść” służby zdrowia jest niewystarczające dla udowodnienia zasadności roszczeń powoda w zakresie zwrotu kosztów rehabilitacji wykonywanej w L. i kosztów dojazdu z tym związanych. Powód nie udowodnił również aby zakup maty do masażu pozostawał jako wydatek w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. W takim znaczeniu zakup maty nie był usprawiedliwiony leczeniem następstw wypadku, któremu uległ powód. W tym zakresie powód nie wskazywał żadnego dowodu, a z opinii biegłych nie sposób zasadnie wyprowadzić takiego wniosku. Z tego względu brak jest podstaw do uznania zasadności naruszenia przez Sąd art. 444 § 1 kc

Z tych względów Sąd Apelacyjny w pozostałej części apelację oddalił na podstawie art. 385 kpc.

Ponieważ apelacja powoda została uwzględniona w niewielkim zakresie w stosunku do zakresu i wartości zaskarżenia Sąd Apelacyjny na podstawie art. 108 § 1 kpc i 100 kpc zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym, które odpowiadały wysokości wynagrodzenia adwokata przewidzianemu w § 2 ust. 2 , § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz.U. 163, poz.1348].